Nr. 42. Poniedziałek, 15. kwietnia 1929. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

Rynek Drzewny: Rok XI. Rynek Budowlany: Rok II.

DO NATYCHMIASTOWEJ DOSTAWY POSZUKUJĘ

80—100 szt. okrąglaków sosn. zdatnych na pale długość 8 metrów, średnica 35 cm
2 wag. desek skrzynkowych 13 i 16 m/m
2 wagony szalówki zdrowej 20 i 23 m/m
2 wagony kantówki zdr. 8 8 do 13/13 m/m
1 wagon 52, 65 i 80 m/m **bali olszowych**

K. SULIGOWSKI - HANDEL DRZEWA
41 **Bydgoszcz,** Chodkiewicza 34. — Telefon 12-64.

Kupujemy

każdą ilość

nasienia sosnowego

świeżego zbioru,
pochodzenia krajowego,
z podaniem % siły kiełkowania.

Mamy do oddania większą ilość

nasienia grabowego

w cenie **2,50 zł** za 1 kg, bez opakowania, loco nasz skład w Poznaniu.

Składnica
Nasion Leśnych
PRZEGLĄDU LEŚNICZEGO
i RYNKU DRZEWNEGO
Poznań,
Wielkie Garbary 20
Telefon 18-20

BACZNOŚĆ BACZNOŚĆ

Dobre piły

oszczędzają czas, drzewo i pieniądze

Żądajcie najlepszych pił wyrobu Friedenshutte z znakiem

ELEKTRO STAL F H
FRIEDENSHUTTE SPÓŁKA AKCYJNA KATOWICE

Gwarancja za każdą sztukę

Natychmiastowa wysyłka ze składu pił tartacznych, tarczowych i poprzecznych. 173

Skład fabryczny i reprezentacja na Woj. Pozn. i Pom.

Sieredzki & Szulc T. z o. p.

Poznań, ul. Św. Marcina 43, tel. 34-50 i 34-80

Wyszedł z druku praktyczny i dogodny w użytku

kalendarz leśny na rok 1929

pod tytułem

„DARZ BÓR"

nakł. „Przeglądu Leśniczego" i „Rynku Drzewnego" T. z o. p.

Kalendarz ten formatu kieszonkowego, oprócz ogólno kalendarzowej części, zawiera wszelkie dla leśnika i myśliwego niezbędne wskazówki, różne informacje, tabele, obliczenia, formułki i t. d. oraz notatnik.

Cena w płóciennej trwałej oprawie wynosi **4,25 zł** oprócz kosztów przesyłki.

Zamówienia przyjmuje i uskutecznia.

Adm. Przeglądu Leśniczego i Rynku Drzewnego
Tel. 1820. **Poznań,** W. Garbary 20. Tel. 1820.

Uhlendorf & Renkawitz

Bydgoszcz — Słowackiego 1
Adres telegr.: UHLENDORF-Bydgoszcz
Tartaki parowe: Cierpice przy Toruniu
Osieczno, powiat Starogard

Zakłady heblarskie i szpuntownicze
Materjał tarty, kantówka, szalówka
26 **Specjalność: podkłady kolejowe i sleepry**

Obserwacje gwarantowanie dyskretne 213

w celu stwierdzenia trybu życia, pracy etc. wykonywane są w Berlinie i na prowincji, w uzdrowiskach,

miejscowościach kąpielowych

i zagranicą. — Szczegółowe sprawozdania.

Wyświetlanie wszelkich spraw prywatnych, handlowych oraz towarzyskich, najbardziej zawikłanych. — Dostarczanie materjału i stwierdzanie wiarogodności świadków w procesach, jak również sprawach karnych.

Specjalne informacje

o kandydatach do małżeństwa, dotyczące pochodzenia, dawnego trybu życia, majątku, wysokości dochodów, stanu zdrowia oraz prowadzenia się etc.

„WELT-DETEKTIV"

Detektei, Auskunftei Preiss.

BERLIN W. 110, Kleiststr. 36,

między przystankami kolei podziemnej Nollendorf-Wittenbergplatz.

Telefon Kurfürst 4543 i 4544.

Przyjmujemy zlecenia

na oryginalny

„Standard" Ochrona Kotłów

W. HAIN
Hamburg-Poznań

środek samoczynnie usuwający i zapobiegający osadom kamiennym w kotłach parowych — po cenie

120,— zł ZA BECZKĘ 50 kg.

ADMINISTRACJA
Rynku Drzewn. i Bud. - Poznań, W. Garbary 20

Nr. 42. Poniedziałek, 15. kwietnia 1929. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY

Rynek Drzewny: Rok XI. Wychodzi w poniedziałki, środy i piątki. Rynek Budowlany: Rok II.

PRZEDPŁATA na kwiecień 1929 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 6,00 złote. Na pocztach 6,45 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 7,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 8,00 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 50 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 60 groszy. Zagranicą 70 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO I BUDOWLANEGO“: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820

DRUKARNIA: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.

Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

Wytyczne organizacji pracy w tartaku

Osoby, które mają bezpośrednią łączność z pracą w tartaku, zwłaszcza zaś, którym powierzone jest kierownictwo tych zakładów utrzymują, że proces wyrabiania materjałów tartych i wogóle całokształt czynności produkcyjnej jest dosyć złożony i wymaga gruntownej znajomości tego zawodu. Szczególnie różnorodne komplikacje i trudności powstają wówczas, jeżeli kierownictwo administracji nie dokładnie orjentuje się w możliwościach sprzedaży towaru i w cenach rynkowych, słowem jeśli niema kontaktu z rynkiem drzewnym. Zasadniczym warunkiem racjonalnej pracy w tartaku jest jej należyta organizacja, która w pierwszej linji powinna wyrażać się w współpracy kierownictwa administracji z zarządem działu handlowego (na ten temat pisaliśmy już poprzednio, poruszamy tu jednak momemty odmiennej natury). W ten tylko sposób można zapobiedz powstawaniu niejasności co do faktycznego stanu zapasu surowca na składach. Nieścisłe i wręcz nawet mylne dane odnośnie zapasu drewna okrągłego, jakie posiada biuro handlowe (dział administracji), które przyjmuje zamówienia na wyrób materjałów tartych i dostawę ich w określonym terminie, — powodują, że zakład nie jest w stanie wykonać zamówienie nie tylko na czas, lecz nie rozporządzając odpowiednią ilością surowca, nie dotrzymuje warunków umowy pod względem ilości zamówionego materjału.

Rzecz jasna takie błędy przedewszystkiem zaważają na ekonomicznej stronie przedsiębiorstwa. Z drugiej natomiast strony, kierownictwo fabrykacji, nie orjentuje się w wysokości zamówień, przyjętych przez biuro handlowe, utrzymuje tartak w ruchu tylko dlatego, żeby ruch ten podtrzymać, nie troszcząc się zbytnio o możliwości jego rozwoju. Podobne wypadki, spostrzeżono w szeregu tartakach. W tych warunkach zazwyczaj ciężar winy składa się na kierownictwo fabrykacji. Nie zawsze jednakowoż wspomniane błędy, pociągające za sobą straty materjalne, wynikają z winy tych czynników. Dosyć często zachodzą takie wypadki, że chociaż zapas (ogólny) drewna okrągłego jest obliczony dokładnie, to wszakże odnośne zamówienia nie mogą być uskutecznione ze względu na nieodpowiedni zapas dłużyc względnie kloców poszczególnych sortymentów, z których należy wyrobić zamówiony materjał. Pomimo to biuro handlowe kładzie nacisk na wyrobienie materjału w żądanej ilości i w ściśle oznaczonym czasie, pragnąc dotrzymać warunków umowy. Wówczas to do przeróbki używa się surowca, który jakościowo i pod względem wymiarów nie jest odpowiednim materjałem do wyprodukowania desek lub bali według żądanych wymiarów.

Warunki pracy w tartaku stają się bardziej przykre, jeżeli zawiadowca działu fabrykacyjnego podlega dwom lub nawet więcej, osobom. Oto przykład, charakteryzujący takie stosunki, które kładą tamę racjonalizacji pracy w przedsiębiorstwie tartacznem: jeden kierownik (wzgl. dyrektor) fabrykacji wydaje zarządzenie (ustne), aby z surowca 18 cm grub. w przekroju niezależnie od tego czy jest to jodła czy świerk (ten ostatni nie jest odpowiednim materjałem do wyrobu heblarki) wytrzeć deski 13 mm .Drugi zaś kierownik, wiedząc czy nie wiedząc o zarządzeniu pierwszego, zmienia je, wydając dyspozycję wyrobienia desek 24 mm, jakie zdaniem jego w danej chwili można sprzedać korzystnej. Cóż pozostaje wówczas czynić zawiadowcy?

We wszystkich prawie tartakach kładzie się główny nacisk na to, żeby przecierać materjał w ilości jaknajwiększej i jaknajlepiej, co jednak m. i. jest uwarunkowane od dostatecznej ilości najważniejszych maszyn pomocniczych oraz ich części jak piły, naprężaki, pasy transmisyjne i t. d. W przeciwnym bowiem razie wszelkie zarządzenia, dotyczące jakości i ilości produkcji są paraliżowane przez brak tych maszyn lub ich części. Nie jest również rzadkością, że własności maszyn tartacznych przedstawiają dla kierownictwa tylko znaczenie uboczne, podczas gdy powinne one posiadać znaczenie zasadnicze. W dzisiejszych warunkach, kiedy surowiec i środki techniczne przeróbki jego są tak drogie a kupno ich jest związane z uiszczeniem całego szeregu podatków (wzgl. opłat celnych) i świadczeń, tylko praca, oparta na ekonomicznych zasadach, może

wykazać rentowność zakładu.

Racjonalizację całokształtu pracy z reguły powinno przeprowadzać kierownictwo w głównem (centralnym) biurze tartaku, gdzie należy unormować zakres czynności poszczególnych działów i gdzie powinne być opracowane wszelkie instrukcje, żeby zawiadowca fabrykacji ustawicznie nie zwracał się do biura o różne wyjaśnienia, dotyczące produkcji. Naturalnie normalizacja pracy nie jest rzeczą łatwą, ale przy należytem zrozumieniu jej znaczenia dla całokształtu interesów tartaku a szczególnie przy umiejętnem przeprowadzeniu tego procesu, osiąga się wkrótce pozytywne wyniki. Tu należy podkreślić, że wszystkie rozporządzenia administracyjne i fabrykacyjne powinne ukazywać się na piśmie, co jest wskazane z tego względu, że podległy personel nie może wymawiać się, iż odnośne rozporządzenie nie zostało wydane.

Pozatem biuro administracji powino posiadać szczegółowe dane o stanie zapasu drewna na składzie. Obowiązkiem kierownika składu wzgl. fabrykacji jest dostarczanie tych danych w ustalonym czasie. Jest rzeczą chyba zbyteczną dodawać, że biuro może przyjmować tylko takie zamówienia, które tartak jest w stanie wykonać w oznaczonym czasie i w żądanej ilości. Wreszcie wydatki inwestycyjne powinne być utrzymane na odpowiednim poziomie. Nie znaczy to jednak, żeby ze względów oszczędnościowych posługiwać się przestarzałemi, a więc mało wydajnemi maszynami. Koszty nowych maszyn lub ich części pokrywają się większą wydajnością, lepszą przeróbką drewna i zaoszczędzeniem czasu oraz siły roboczej.

Katastrofa w Gdańsku

Nasz wywóz przez Gdańsk, dochodzący kiedyś do norm bardzo poważnych, nadających Gdańskowi znaczenie n a j w i ę k s z e g o portu drzewnego w Europie, spadł w ostatniem czasie do wysokości karłowatej. Najróżniejsi „kupcy" drzewni, którzy zjechali się podczas wysokiej konjunktury nawet z ciemnych zakątków Europy, rozpierzchli się na wszystkie strony, a pozostał jedynie element miejscowy, zamieszkały już tu od lat. Ale i ten zachwiał się bardzo poważnie, tak, że mówi się już coraz głośniej o niemal zupełnej likwidacji handlu gdańskiego. Cały szereg firm zorjentował się wobec zawarcia prowizorjum drzewnego z Niemcami w kierunku zachodnim i zaniechał mniej zyskownego interesu z Anglją i innemi krajami pozamorskiemi. Pozatem, należy nadmienić, że krótko przed odnowieniem obecnego prowizorjum, niektórzy kupcy gdańscy zaangażowali się w drewnie okrągłem po cenach, które już w sezonie ubiegłym oznaczały pewne ryzyko.

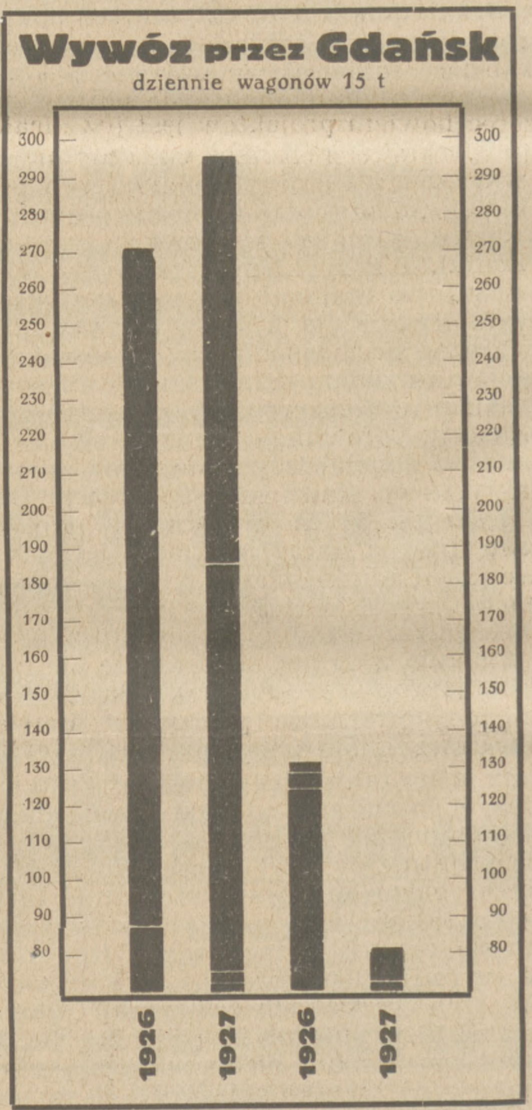
Katastrofa nabrała poważnych rozmiarów w chwili, kiedy natura sama sprzysięgła się przeciwko wywozowi drogą morską w postaci mrozów i zakucia Zatoki Gdańskiej w lody. Prawie przez 3 miesiące port gdański był uniedostępniony dla statków. I właśnie w tym okresie Gdańsk najbardziej ucierpiał, ponieważ zwykle o tej porze roku interesenci zwracali się do eksportera gdańskiego, nie mając możliwości uzupełnienia swych zapasów w Skandynawji i Rosji. Okres zimowy był właśnie dla Gdańska właściwym sezonem handlowym.

Rozmiar katastrofy charakteryzują następujące cyfry dziennych dowozów drewna przez P. K. P. w wagonach 15-tonowych:

1926	271
1927	295
1928	131
1929 (11. 28. — 2. 29.)	81

W porównaniu z rokiem 1927, a więc okresem najwyższej konjunktury, spadek dowozu wyraża się w 73 proc. Eksport nasz przez Gdańsk obniżył się daleko poniżej norm z roku 1927.

Jeszcze wyrazistszy jest obraz w postaci poniżej podanego djagramu:



Faktem jest, że eksport nasz przez Gdańsk wynosił w 1928 roku jedynie 40 proc. całego eks-

portu z 1927 r. A mamy jeszcze dalszą zniżkę, jak wyżej podaliśmy. Nie należy również o tem zapominać, że na planie zjawiła się Rosja, która forsuje swój wywóz drzewa za wszelką cenę. Mamy przecież do zanotowania zniżkę ceny rosyjskiej w tej kampanji o średnio 2 Ł na standarcie i w tem leży właśnie to wielkie niebezpieczeństwo. Nie ulega wątpliwości, że częstokroć wywóz rosyjski odbywa się poniżej własnych kosztów produkcji. Producenci gdańscy, mający swoje tartaki na Pomorzu, a otrzymujący w ubiegłym roku jeszcze 105—110 mk za materjał odziomkowy od 6/4" począwszy i przynajmniej 65 proc. I kl., zadowalają się obecnie ceną o 5—7 mk niższą, zresztą tegoroczna produkcja jest niezbyt wielka i jeżeli nastąpi zapotrzebowanie, natenczas posiadane zapasy zostaną z łatwością ulokowane.

Ceny pozostają na ogół bez zmiany. Za szeroki materjał sosnowy u/s pochodzenia wileńskiego płacą loco Gdańsk Ł 12.5, za węższy Ł 11.15 za std. Za dobrą świerczynę pochodzenia wileńskiego uzyskać można Ł 11 za std. loco Gdańsk. Małopolska dokonała ostatnio transakcji po Ł 10.18 za std. loco Gdańsk.

Ceny sleeprów wahają się loco Gdańsk ok. sh 9,2, czyli pozostają nadal bez zmiany. Podkłady notują po 4 sh 8 d loco Gdańsk za sztukę.

Berliński rynek budowlany

Rok 1928 zawiódł pod wielu względami, gdyż ogólnie spodziewano się, że stosunkowo dość szeroko nakreślony program zostanie urzeczywistniony. Stało się inaczej; lecz żywi nie stracili nadzieji, spodziewając się po 1929 r. rzeczy wielkich, w każdym razie większych, niż w roku poprzednim. Koła zainteresowane przyszły po długotrwałych obradach do przekonania, że należy przejść od teorji do praktycznego zastosowania postanowień i to wcześniej, niż jesienią, jak to dotychczas bywało. To wszystko już miało nastąpić zaraz na początku sezonu budowlanego. Tak postanowiono przynajmniej w zimie. Tymczasem zima skończyła się, lecz niema jak na razie widoków, by położenie się zmieniło. Rozmawiając z przedsiębiorcami budowlanemi można stwierdzić, że pierwotne nadzieje, pokładane w sezonie tegorocznym, zmieniły się prawie zupełnie. Cały szereg bowiem projektów jest już nieaktualny poprostu dla braku pieniędzy, gdyż nic nie pomogą najlepsze życzenia i postanowienia, jeżeli jest brak rzeczy najważniejszej, a mianowicie kapitału budowlanego. Nie jest zresztą wykluczone, że Niemcy sztucznie i skutecznie hamują tętno rozwoju życia gospodarczego właśnie teraz w okresie, kiedy toczą się bardzo poważne układy w kierunku ustalenia spłat reparacyjnych. Chcą oni oczywiście wykazać zanik życia gospodarczego, aby na tej zasadzie wykazać niemożność płacenia. Rzecz oczywista, że ten stan rzeczy odbija się na rynku drzewnym. — Z drugiej strony nie możemy nie stwierdzić, że **już stosunkowo dość wcześnie banki ograniczyły kredyty, co dla orjentującego się w położeniu było znakiem ostrzegawczym,** to znaczy, że należało się liczyć już od dłuższego czasu z „recesją", czyli odwrotem na rynku drzewnym.

Sroga i długotrwała zima nie poprawiła w dodatku położenia na rynku drzewnym. Przeciwnie, mrozy zmusiły często do wykonywania robót, pochłaniających dodatkowe pieniądze. Mówią o poważnych stratach, które poniosły firmy budowlane.

Ceny, płacone w hurcie na wagonie loco Berlin za m³.

belki sosn. wedł. listy	76—77	mk
„ świerk.-sosn. wedł. listy	66—67	„
kantówkę sosnową wymiarową	57—58	„
„ składową	55—57	„
20 mm szalówkę, klin. obrz.	47	„
„ „ „ równolegl. obrz.	49—50	„
23 „ „ klin. obrz.	50—51	„
„ „ „ równol. obrz.	53—54	„
26 „ „ klin. obrz.	52—54	„
„ „ „ równolegl. obrz.	56—57	„
łaty	66—67	„
deski do rusztowań	65—66	„

Wszelkie rzekomo olbrzymie projekty budowlane okazują się później pobożnem życzeniem i złudzeniem. Berliński rynek budowlany jest tak ściśle skojarzony z rynkiem drzewnym, że jego położenie rozstrzyga o ustroju rynku drzewnego. W dodatku zarówno jeden jak i drugi ucierpiał w wysokim stopniu wskutek mrozów, co objawia się bardzo często w katastrofalnych cenach, żądanych przez posiadających budulec. Zdarzają się już dawno nie notowane wypadki obniżania cen do norm wprost niemożliwych. Wytworzyła się bardzo niezdrowa konkurencja, działająca szczególnie wówczas w kierunku rozstroju na rynku drzewnym, jeżeli takie sprzedaże odbywać się muszą za wszelką cenę.

Ś. P. Jarogniew Drwęski

W dniu wczorajszym, na terenach Targów Poznańskich odbyła się podniosła uroczystość, odsłonięcia pamiątkowej tablicy Twórcy Targów Poznańskich, pierwszego Prezydenta st. miasta Poznania p. Jarogniewa Drwęskiego.

Świetnie ujęte przemówienie p. prezydenta Ratajskiego, zawierało hołd i uznanie całego społeczeństwa, dla Tego, co swą zbożną inicjatywą i niezmordowaną pracą przyczynił się do rozwoju tak ważnej placówki gospodarczej na zachodnich rubieżach kraju i stworzył podwaliny do niedługo mającej się odbyć P. W. K. w naszym grodzie.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Osie D. L. P. Bydgoszcz.
Submisja w dniu 15. marca 1929 r.

Brzoza	I—IV kl.	za m3	26.60	zł
„	szczapy opałowe	za mp.	9.60	„
„	wałki „	„	7.00	„
Sosna	I—IV kl.	za m3	44.23	„
„	kopalniaki I—III kl.	„	23.00	„
„	szczapy użytkowe	za mp.	13.25	„
„	„ opałowe	„	12.15	„
„	wałki „	„	9.25	„

Nadleśnictwo Państwowe Dąbrowa D. L. P. Bydgoszcz.
Submisja w dniu 18. marca 1929 r.

Sosna	I kl.	za m3	42.68	zł
„	II „	„	42.68	„
„	III „	„	42.68	„
„	IV „	„	53.68	„
„	kopalniaki I kl.	„	25.65	„
„	„ II „	„	25.65	„
„	„ III „	„	25.65	„

Nadleśnictwo Państwowe Warlubie D. L. P. Bydgoszcz. Licytacja w dniu 26. marca 1929 r.

Sosna III kl.	za m3	45.09	zł
„ IV „	„	35.67	„
„ żerdzie I kl.	za sztk.	3.30	„
„ „ II „	„	2.50	„
„ „ III „	„	2.00	„
„ szczapy opałowe	za mp.	14.00	„

Komunikaty Zw. Przemysłowców Drzewnych o sprzedażach drewna w Lasach Państw.

Nadleśnictwo Państwowe Potrzebowice, poczta Wieleń, pow. czarnkowski, urządza licytację na drewno użytkowe (budulec — ca 350 m³) z roku 1928-29 z leśnictw Rosko. Miały, Potrzebowice, jako też na drewno opałowe (starsze rocznik ca 2000 mp) z leśnictw Rosko II, Potrzebowice i Marylec, — która odbędzie się w Potrzebowicach w oberży leśnej we środę, dn. 24 kwietnia 1929 r. o godz. 9 przedpoł. Równocześnie sprzeda się do rozbiórki most drewniany w leśnictwie Bielsku, baraki (ziemianki) w leśnictwie Miały i Potrzebowice. Bliższych informacyj udzielają na miejscu nadleśnictwo i leśnictwo poszczególne.

Nadleśnictwo państwowe Leszyce, poczta i stacja kolejowa Nowawieś-Wielka, pow. Bydgoszcz, sprzeda w drodze pisemnego przetargu (submisja) w dniu 23 kwietnia 1929 r. drewno użytkowe sosnowe z cięć roku gospodarcz. 1928-29.

A. Budulec.

Los 1. Leśnictwo Dąbrowy-Wielkie, oddział 88a, 888 sztuk, 867.50 m³, w tem kłód: I kl. 9.88, II kl. 3.02, III kl. 3.07, dłużyc: I kl. 81.31, II kl. 401.24, II kl. 334.63, IV kl. 34.35 m³ (Odległość od st. kol. 9 km).

Los 2. Leśnictwo Nowawieś, oddział 80a, b, 81a, m, 57a, b, 151 sztuk, 70.85 m³, w tem dłużyc: II kl. 7.91, III kl. 44.21, IV kl. 18.73 m³. (Odległość od st. kol. 2 km).

Los 3. Leśnictwo Nowawieś, oddział 3a, 227 sztuk — 88.13 m³, w tem dłużyc II kl. 4.88, III kl. 48.39, IV kl. 34.86 m³. (Odległość od st. kol. 1 km).

B. Kopalniaki.

Los 4. Leśnictwo Nowawieś, oddział 59a, 58a, b, 81a, b, 3a, 557 sztuk, 98.45 m³, w tem I kl. 61.87, II kl. 36.58 m³. (Odległość od st. kol. 2 km).

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja" należy nadesłać do Nadleśnictwa Leszyce do dnia 23 kwietnia r. b. godz. 11. Przetarg drewna odbędzie się w drodze pisemnego przetargu (submisji). Warunki są do przejrzenia w Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy i w Nadleśnictwie.

Redaktor odpowiedzialny W. Syrokomla-Syrokomski za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa St. Szlage. Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań, ulica Wielkie Garbary nr. 20.

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin dnia	Termin godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczeg. W. R.D. Nr.	Bliższe szczeg. ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
16.IV.29.	12⁰⁰	P. N. Ruda (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	860	417,11							
				brzoza	II-IV	210	78,73				39		S	w tem † sosn. 3,42 m3
	12⁰⁰	P. N. Mostowskie (Leśnictwo Nadniemeńskie)	d. - wileńska	osika						11530	33		S i L	
	12⁰⁰	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d.- siedlce								41		S i L	na sprzedaż drewna w stanie wyrobionym papierówki i opału
17.IV.29.	12⁰⁰	P. N. Samsonów (kancelarja)	d. - radom.	sosna			1011,30							
				jodła			134,41				41		S	
18 IV.29.	11⁰⁰	P. N. Jachcice (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-III	742	640,46				41		S	w tem † 61,97 m3
	12⁰⁰	P. N. Leśno (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	2297	1149,49				41		S	
	12⁰⁰	P. N. Trzebciny (kancelarja)	d.- bydgoska		I-III			350,17			41		S	
23.IV.29.	11⁰⁰	P. N. Małoryckie (kancelarja)	d. - białow.	olsza						282,75				
				brzoza						52,75				
				grab						2,—				
				jesion						3,—				
				dąb					53,60	10,—				
						72					41		S	i na bindry 41,29 lag kup. o masie 39,72 m3